

Rozdział I

Obserwacja wojsk na Polu Bitewnym Kuruksetra

01.01 Dhrtarastra rzekł: O Sanjajo, cóż uczynili pragnący walki synowie moi i synowie Pandu, zgromadziwszy się na Kuruksetra, miejscu pielgrzymek?

01.01 Znaczenie: *Bhagavad-gita* jest szeroko studiowaną nauką teistyczną streszczoną w *Gita-mahatmya (Pochwale Gity)*, która mówi, że *Bhagavad-gitę* należy czytać bardzo uważnie, z pomocą osoby, która jest wielbicielem Śri Krsny, i należy ją zrozumieć bez własnych, motywowanych interpretacji. Przykład czystego rozumienia *Gity* znajdziemy w samej *Bhagavad-gicie*. Jest to sposób, w jaki rozumiał jej nauki Arjuna, który wysłuchał *Gity* bezpośrednio od Pana. Jeśli ktoś ma na tyle szczęścia, aby zrozumieć *Bhagavad-gitę* w tej linii sukcesji uczniów, bez motywowanej interpretacji, to można o nim powiedzieć, że przewyższa on wszelkie studia wedyjskiej mądrości i wszelkie pisma objawione świata. W *Bhagavad-gicie* można znaleźć wszystko to, co zawarte jest w innych pismach objawionych, a oprócz tego czytelnik znajdzie w niej również tematy, o których nie traktują inne pisma święte. Jest ona doskonałą nauką teistyczną, jako że wygłoszona została przez Najwyższą Osobę Boga, Pana Śri Krsnę.

Przedmioty dyskusji między Dhrtarastrą a Sanjają, opisane w *Mahabharacie*, tworzą podstawowe zasady tej wielkiej filozofii. Wiadomo, że filozofia ta została rozwinięta na polu bitewnym Kuruksetra, które jest świętym miejscem pielgrzymek od niepamiętnych czasów okresu wedyjskiego. Została wygłoszona przez Pana, kiedy był On osobiście obecny na tej planecie po to, aby pouczyć ludzkość.

Istotne tutaj jest słowo *dharma-ksetra* (miejsce, gdzie odbywają się rytuały religijne), ponieważ należy wiedzieć, że na polu bitwy Kuruksetra obecny był, po stronie Arjuna, Najwyższa Osoba Boga. Dhrtarastra, ojciec Kaurawów, wielce wątpił w możliwość ostatecznego zwycięstwa swoich synów. W swoich wątpliwościach pytał swego sekretarza Sanjaję: "Co poczęli oni?" Był przeświadczony o tym, że zarówno jego synowie, jak i synowie jego młodszego brata Pandu, zgromadzeni na polu Kuruksetra, stoczą decydującą walkę. Jednak jego zapytanie jest znaczące. Nie chciał on kompromisu pomiędzy kuzynami i braćmi, i chciał być pewien losu swoich synów na polu walki. A jako że walka miała zostać stoczona na Polu Kuruksetra, o którym *Vedy* wspominają jako o miejscu kultu – nawet dla mieszkańców planet niebiańskich (z wyższego systemu planetarnego) – Dhrtarastra zaczął obawiać się wpływu świętego miejsca na wynik bitwy. Nie wątpił, że będzie to wpływ korzystny dla synów Pandu, jako że wszyscy oni byli prawego charakteru.

Sanjaya zaś, którego Dhrtarastra zapytywał o sytuację na polu bitwy, był uczniem Vyasy i dzięki jego łasce posiadał zdolność widzenia pola bitewnego Kuruksetra, nawet będąc w komnacie króla.

Zarówno synowie Pandu, jak i synowie Dhrtarastry, należą do tej samej rodziny, ale tutaj ujawniła się mentalność Dhrtarastry. Rozmyślnie twierdził on, że tylko jego synowie należą do dynastii Kaurawów i nie dopuścił synów Pandu do udziału w dziedzictwie rodzinnym. Można zatem zrozumieć szczególną pozycję Dhrtarastry w stosunku do jego bratanków, synów Pandu. I tak jak wyrывa się chwasty z pola ryżowego, tak też można było oczekiwać już od samego początku, że na świętym polu Kuruksetra, na którym po stronie Pandawów znalazł się odwieczny ojciec religii, Śri Krsna, zostaną zniszczone niepożądane rośliny, takie jak syn Dhrtarastry, Duryodhana, i inni, a osoby w pełni religijne, na czele z Yudhisthirą,

zostaną wprowadzone przez Pana na tron. Takie jest znaczenie słów *dharma-ksetre* i *kuruksetre*, poza ich wagą historyczną i wedyjską.

01.02 Sanjaya rzekł: O Królu, obejrzawszy wojska ustawione w szyku bojowym przez synów Pandu, Król Duryodhana podszedł do swojego nauczyciela i przemówił tymi słowy.

01.02 Znaczenie: Dhrtarastra był ślepy od urodzenia. Na nieszczęście pozbawiony był on również wizji duchowej. Wiedział bardzo dobrze, że synowie jego byli równie ślepi w sprawach religii i był tego pewien, że nigdy nie dojdą oni do porozumienia z synami Pandu, znanymi ze swej pobożności już od urodzenia. Jednak obawiał się on wpływu miejsca pielgrzymek, i Sanjaya zrozumiał jego pobudki, kiedy pytał on o sytuację na polu bitwy. Pragnąc więc pocieszyć przygnębitego króla, doniósł mu, iż synowie jego są nieugięci i nie zważając na wpływ świętego miejsca, nie pójdą na żaden kompromis z synami Pandu. Następnie doniósł mu, iż jego syn Duryodhana, po lustracji sił Pandawów, udał się od razu do głównodowodzącego, Dronacaryi, aby powiadomić go o rzeczywistej sytuacji. Nie zważając na swój królewski stan, Duryodhana osobiście udał się do Dronacaryi, ale tego wymagała powaga sytuacji. Zatem całkowicie nadawał się na polityka. Jednak ten dyplomatyczny akt nie był w stanie zamaskować strachu, który wślizgnął się w serce Duryodhany po tym, jak ujrzał on świetnie zorganizowane szyki Pandawów.

01.03 O mój nauczycielu, spójrz na te liczne wojska synów Pandu, tak po mistrzowsku zorganizowane przez syna Drupady, twojego inteligentnego ucznia.

01.03 Znaczenie: Wielki dyplomata – Duryodhana, wytyka tutaj Dronacaryi, wielkiemu braminowi i głównodowodzącemu, jego błędy. Dronacarya miał kiedyś polityczną sprzeczkę z królem Drupadą, ojcem Draupadi, żony Arjuna. Wskutek tej kłótni Drupada dokonał wielkiej ofiary, dzięki której otrzymał błogosławieństwo, że narodzi mu się syn, który będzie w stanie zabić Dronacaryę. Dronacarya wiedział o tym doskonale, ale nie zważając na to, jako liberalny bramin, nie wahał się wyjawić wszystkich militarnych sekretów synowi Drupady, Dhrtadyumnie, którego powierzono mu w celu edukacji wojskowej. Teraz, na polu walki Kuruksetra, Dhrtadyumna stanął po stronie Pandawów i to właśnie on zorganizował ich szeregi wojskowe, nauczywszy się tej sztuki od Dronacaryi. Duryodhana wytknął ten błąd Dronacaryi, dając mu do zrozumienia, aby był czujny i bezkompromisowy w walce. Chciał przez to również dać mu do zrozumienia, że nie powinien ulegać żadnym sentymentom w bitwie przeciwko Pandawom, którzy byli przecież jego ukochanymi studentami. A jego szczególnie ulubionym i zdolnym studentem był Arjuna. Duryodhana ostrzegał, że taka łagodność w walce mogłaby doprowadzić do klęski.

01.04 W wojskach tych jest wielu wielkich wojowników, takich jak Yuyudhana, Virata i Drupada, którzy równi są w walce Bhimie i Arjunie.

01.04 Znaczenie: Dhrtadyumna nie stanowił zbyt poważnej przeszkody wobec ogromnej siły militarnej Dronacaryi, ale było wielu innych, którzy budzili lęk; Duryodhana uważał ich za wielkie kłody na ścieżce do zwycięstwa, ponieważ każdy z nich był tak groźny jak Bhima i Arjuna. Znając siłę ich obu, Duryodhana porównywał do nich innych.

01.05 Są tam również wielcy, odważni wojownicy, jak Dhrtaketu, Cekitana, Kaśiraja, Purujit, Kuntibhoja i Śaibya.

01.06 Jest i silny Yudhamanyu, potężny Uttamauja, syn Subhadry i synowie Draupadi. Wszyscy oni doskonali są w walce na rydwanach.

01.07 O najlepszy z braminów; teraz pozwól, że powiadomię cię o dowódcach, którzy są szczególnie kwalifikowani, aby przewodzić moim siłom.

01.08 Są pośród nich osobistości tobie podobne: Bhisma, Karna, Krpa, Aśvatthama, Vikarna i syn Somadatty, zwany Bhuriśrawą, którzy zawsze wychodzą zwycięsko z walki.

01.08 *Znaczenie:* Duryodhana wymienił wyjątkowych bohaterów, jak dotąd niepokonanych na polu walki. Vikarna był bratem Duryodhany, Aśvatthama był synem Dronacaryi, a Saumadatti (zwany Bhuriśrawą) był synem Króla Bahlików. Karna zaś jest bratem przyrodnim Arjuna, gdyż został zrodzony z Kunti, zanim poślubiła ona króla Pandu. Dronacarya zaś poślubił bliźniaczą siostrę Krcparyi.

01.09 Jest też wielu innych bohaterów, gotowych oddać życie dla mojej sprawy. Oręż ich niezliczony, a oni sami wysoce doświadczeni są w sztuce walki.

01.09 *Znaczenie:* Jeśli chodzi o innych – takich jak Jayadratha, Krtavarma i Śalya – wszyscy zdecydowani są oddać swoje życie dla sprawy Duryodhany. Innymi słowy, zostało już przesądzone, że wszyscy oni zginą w bitwie pod Kuruksetrą, jako że stanęli po stronie grzesznego Duryodhany. Duryodhana był oczywiście przekonany o swoim zwycięstwie, licząc – na wyżej wymienione – połączone siły swoich przyjaciół.

01.10 Nasze siły są niezmierzone, a Dziadek Bhisma daje nam doskonałą ochronę, podczas gdy siła Pandawów, starannie chronionych przez Bhimę, jest ograniczona.

01.10 *Znaczenie:* Duryodhana ocenia tutaj porównawczo siły obu armii. Uważa on, że potęga jego armii, doskonale chronionej przez najbardziej doświadczonego wodza, Dziadka Bhimę, jest nieograniczona. Z drugiej strony, siły Pandawów chronione przez mniej doświadczonego wodza, Bhimę – który jest niczym w obecności Bhismy – są ograniczone. Duryodhana był zawsze zazdrosny o Bhimę, ponieważ doskonale wiedział, że jeśli w ogóle kiedykolwiek zostanie zabity, dokona tego właśnie Bhima. Jednocześnie jednak pewien był swego zwycięstwa z racji obecności Bhismy, który był daleko lepszym dowódcą. Jego przypuszczenie, że wyjdzie z walki zwycięsko, miało więc mocne podstawy.

01.11 A teraz – stojąc na swoich strategicznych pozycjach w miejscach, gdzie wróg mógłby przełamać szereg falangi – każdy z was musi być niezawodną podporą dla Dziadka Bhismy.

01.11 *Znaczenie:* Podkreśliwszy przed chwilą tak mocno waleczność Bhismy, Duryodhana zważył teraz na to, że inni mogli pomyśleć, iż uważa się ich za mniej ważnych. Więc w swój zwykły, dyplomatyczny sposób usiłuje poprawić sytuację, używając powyższych słów. Podkreślił, że Bhismadeva jest niewątpliwie największym bohaterem, ale jest już starcem, więc wszyscy muszą go szczególnie chronić ze wszystkich stron. Mógł on zaangażować się w walkę i wróg mógł wykorzystać to jego całkowite zaangażowanie się po jednej stronie. Dlatego ważną rzeczą było, aby wszyscy inni bohaterowie pozostali na swoich strategicznych pozycjach i nie pozwolili nieprzyjacielowi przełamać szeregów. Duryodhana wyraźnie czuł, że zwycięstwo Kaurawów zależy od obecności Bhismadevy. I właściwie

pewien był pełnego poparcia Bhismadevy i Dronacaryi w walce. Dobrze wiedział, że nie powiedzieli oni ani słowa, gdy bezradna Draupadi (żona Arjuna) zmuszana do obnażenia się w obecności wszystkich wielkich wodzów, właśnie do nich apelowała o sprawiedliwość. Mając nawet wzgląd na pewną słabość swoich dwóch wielkich dowódców do Pandawów, Duryodhana był pewien, że teraz ci wyzbęda się swoich uczuć, tak jak zrobili to już podczas rozgrywek hazardowych.

01.12 Wówczas Bhishma, wielki męzny przodek dynastii Kuru, dziadek wojowników, zadał potężnie w swoją konchę, a brzmienie jej, podobne rykowi lwa, rozradowało Duryodhanę.

01.12 Znaczenie: Przodek dynastii Kaurawów zdawał sobie sprawę z tego, co działo się teraz w sercu jego wnuka, Duryodhany, i kierowany naturalnym uczuciem współczucia usiłuje rozweselić go, dmiając bardzo głośno w swoją konchę, stosownie do swojej "lwiej" pozycji. Ale pośrednio, posługując się symbolem muszli, daje znak swojemu przygnębionemu wnukowi, że nie ma on szans na zwycięstwo, albowiem po drugiej stronie obecny jest Najwyższy Pan – Krsna. Jednak jego obowiązkiem było prowadzić tę bitwę i w związku z tym nie szczędził trudu.

01.13 Zaraz potem zabrzmiały konchy, bębny, trąbki, tuby i rogi, a ich połączony dźwięk uczynił wiele zgiełku.

01.14 Po drugiej stronie zadęli w swoje transcendentalne konchy Krsna i Arjuna, usadowieni w wielkim rydwanie ciągnionym przez białe konie.

01.14 Znaczenie: W przeciwieństwie do muszli, w którą zadał Bhismadeva, muszle w rękach Krsny i Arjuna opisane zostały jako transcendentalne. Brzmienie tych transcendentalnych muszli oznaczało, że nie ma nadziei na zwycięstwo dla strony przeciwnej, ponieważ Sam Krsna znalazł się po stronie Pandawów. *Jayas tu pandu-putranam yesam pakse janardanah.* Zwycięstwo zawsze jest z takimi osobami jak synowie Pandu, jako że towarzyszy im Pan Krsna. A gdziekolwiek i kiedykolwiek jest obecny Pan, tam zawsze jest i bogini szczęścia, jako że bogini fortuny nigdy nie opuszcza swego męża. Dlatego szczęście i zwycięstwo oczekiwało Arjunę, i to oznajmił transcendentalny dźwięk wydany przez konchę Visnu, czyli Pana Krsny. Poza tym, rydwan na którym siedzieli obaj przyjaciele, podarował Arjunie Agni (bóg ognia), a to dawało pewność, iż wóz ten będzie w stanie pokonać wszystkie strony, gdziekolwiek by nie był ciągniony w obrębie trzech światów.

01.15 Pan Krsna zadał w Swoją konchę zwaną Pancajanya, Arjuna w swoją Devadattę, a Bhima, nienasycony żarłok zdolny do istic herkulesowych wyczynów, zadał w swoją wspaniałą konchę zwaną Paundra.

01.15 Znaczenie: W tym wersecie Pan Krsna nazwany został Hrsikeśą, jako że jest On właścicielem wszystkich zmysłów. Żywe istoty są Jego integralnymi częściami, dlatego zmysły żywych istot stanowią integralną część Jego zmysłów. Impersonaliści nie są w stanie wytłumaczyć zmysłów żywych istot i dlatego są zawsze skłonni opisywać żywe istoty jako pozbawione zmysłów albo bezosobowe. Pan, usytuowany w sercu wszystkich żywych stworzeń, kieruje ich zmysłami. Ale kieruje nimi w taki sposób, aby żywa istota zrozumiała, że powinna się Mu podporządkować, a w przypadku czystego wielbiciela Pan kieruje jego zmysłami bezpośrednio. Tutaj, na Polu Walki Kuruksetra, Pan bezpośrednio kieruje transcendentalnymi zmysłami Arjuna i stąd Jego szczególne imię, Hrsikeśa. Pan nosi różne

imiona, odpowiadające Jego różnorodnym czynnościom. Na przykład znany jest On pod imieniem Madhusudana, jako że zabił demona o imieniu Madhu; nazywany jest Govindą, gdyż dostarcza przyjemności krowom i zmysłom; nosi imię Vasudeva, ponieważ pojawił się jako syn Vasudevy; nazywany jest jako Devaki-nandana, ponieważ zaakceptował Devaki jako Swoją matkę; znany jest pod imieniem Yaśoda-nandana, jako że Swoje dziecięce rozrywki we Vrndavanie zadedykował Yaśodzie; Jego imieniem jest również Partha-sarathi, ponieważ był woźnicą Swojego przyjaciela Arjuna. Podobnie, imię Jego jest Hrsikeśa, jako że dawał wskazówki Arjunie na Polu Walki Kuruksetra.

Arjuna nazwany został tutaj Dhananjają, a to dlatego, że pomógł swemu starszemu bratu w zdobyciu bogactw, gdy potrzebne były one królowi na różne ofiary. Podobnie Bhima, wielki żarłok i tytan zdolny do iście herkulesowych zadań (choćby zabicie demona Hidimby), znany jest jako Vrkodara. Zatem głosy poszczególnych muszli, w które zadęły różne osobistości po stronie Pandawów – poczynając od Pana – wlały otuchę w serca walczących wojowników. Druga strona nie była w tak korzystnej sytuacji; nie była zaszczycona obecnością Pana Krsny, najwyższego wodza, ani bogini fortuny. Więc przeznaczeniem ich była przegrana – i to właśnie oznajmiały dźwięki muszli.

01.16-18 Król Yudhisthira, syn Kunti, zadął w swoją konchę, Anantavijavę, a Nakula i Sahadeva zadęli w Sughosę i Manipuspakę. Wielki łucznik król Kaśi, wielki wojownik Śikhandi, Dhrstadyumna, Virata i niepokonany Satyaki, Drupada, synowie Draupadi i inni, o Królu, tacy jak potężnie uzbrojony syn Subhadry, wszyscy zadęli w swoje konchy.

01.16-18 *Znaczenie:* Sanjaya bardzo taktownie poinformował króla Dhrtarastrę, że jego niemądra polityka zwodzenia synów Pandu i jego starania, aby osadzić na tronie swoich własnych synów, nie były rzeczą godną pochwały. Wszystko wskazywało na to, że ta bitwa położy kres całej dynastii Kuru. Począwszy od przodka Bhismy, skończywszy zaś na wnukach, jak Abhimanyu i inni – łącznie z wieloma królami z wielu państw świata – wszyscy byli tam obecni, i los ich został przesądzony. Całą winę za tę tragedię ponosi król Dhrtarastra, gdyż to on popierał politykę swoich synów.

01.19 A hałaśliwe dźwięki muszli napelniły wibracjami ziemię i niebo, i tumult ten zdruzgotał serca synów Dhrtarastry.

01.19 *Znaczenie:* Kiedy Bhisma i inni po stronie Duryodhany dęli w swoje muszle, nie było to bolesne dla serc Pandawów. Nie ma wzmianki o takich odczuciach. Natomiast wersety ten oznajmia, że serca synów Dhrtarastry zdruzgotane zostały dźwiękami dobiegającymi z oddziałów Pandawów. Stało się tak za przyczyną synów Pandu, którzy zaufali Panu Krsnie. Albowiem ten, kto przyjmuje schronienie w Najwyższym Panu, ten nie musi się obawiać niczego, nawet w środku największego niebezpieczeństwa.

01.20 O Królu, na ten czas Arjuna, syn Pandu, siedzący w swym rydwanie, na którego chorągwi widniał Hanuman, podniósł łuk i przygotował się do wypuszczenia strzała. O Królu, spojrzawszy na tych synów ustawionych w szyku bojowym, Arjuna przemówił do Pana Krsny tymi słowami.

01.20 *Znaczenie:* Bitwa miała się wkrótce rozpocząć. Powyższe wersety dają nam do zrozumienia, że synowie Dhrtarastry byli mniej lub bardziej przygnębieni, widząc nieoczekiwaną organizację sił militarnych Pandawów, kierowanych na polu bitwy bezpośrednimi instrukcjami Pana Krsny. Wizerunek Hanumana na proporcu Arjuna – to

kolejna oznaka nieodwołalnego zwycięstwa, gdyż Hanuman współdziałał z Panem Ramą w Jego zwycięskiej bitwie z Ravaną. Teraz zarówno Rama, jak i Hanuman znaleźli się w rydwanie Arjuna, aby służyć mu pomocą. Pan Krsna jest Samym Ramą, a gdziekolwiek jest Pan Rama, tam również jest i Jego wieczny sługa Hanuman i Jego wieczna małżonka Sita, bogini fortuny. Zatem Arjuna nie miał powodu do jakichkolwiek obaw. Przecież Sam Pan Zmysłów, Krsna, był tuż przy nim i w każdej chwili mógł mu służyć wskazówkami. Zatem Arjuna mógł korzystać z wszelkich dobrych rad, jeśli chodzi o prowadzenie bitwy. A tak pomyślnie warunki zorganizowane przez Pana dla Jego wiecznego wielbiciela są oznaką pewnego zwycięstwa.

01.21-22 Arjuna rzekł: **O niezawodny, proszę, poprowadź mój rydwan pomiędzy obie armie, tak abym mógł ujrzeć tych, którzy pragną walki, i z którymi przyjdzie mi się zetrzeć w tej wielkiej próbie wojennej.**

01.21-22 *Znaczenie:* Pan Krsna jest Najwyższą Osobą Boga, ale z powodu Swojej bezprzyczynowej łaski zaangażował się w służbę dla Swojego przyjaciela. Najwyższy Pan jest zawsze niezawodny w uczuciu dla Swoich wielbicieli, dlatego też Arjuna zwrócił się do Niego w ten sposób. Jako powożący rydwanem musiał On spełniać polecenia Arjuna, a jako że nigdy się z tym nie ościagał, adresowany jest tutaj jako niezawodny. Jednakże, chociaż Pan zgodził się być woźnicą Swojego przyjaciela, Jego najwyższa pozycja nie została zakwestionowana. We wszystkich okolicznościach jest On Najwyższą Osobą Boga, Hrsikeśą, Panem wszystkich zmysłów. Związek pomiędzy Panem a Jego sługą jest bardzo słodki i transcendentálny. Sługa zawsze gotowy jest pełnić służbę dla Pana i podobnie, Pan zawsze szuka okazji, aby w jakiś sposób usłużyć Swojemu wielbicielowi. Więcej przyjemności czerpie On z tego, gdy jakiś czysty wielbiciel przyjmuje bardziej uprzywilejowaną pozycję i rozkazuje Jemu, niż gdyby Sam miał wydawać polecenia Jako Pan, rządzi On wszystkimi i nie ma nikogo, kto byłby ponad Nim i Nim rządził. Kiedy jednak czysty wielbiciel wydaje Mu polecenia, czerpie On z tego transcendentálną przyjemność, pomimo tego, że w każdych okolicznościach zajmuje On niezachwianą pozycję Pana.

Arjuna, jako czysty wielbiciel Pana, nie chciał walczyć ze swymi braćmi i kuzynami. Do wyjścia na pole walki zmusił go upór Duryodhany, który nigdy nie godził się na jakiegokolwiek pertraktację pokojową. Dlatego ciekaw był, kim są dowódcy strony przeciwnej, obecni na polu walki. Chociaż nie mogło być już mowy o żadnych przedsięwzięciach pokojowych na polu walki, Arjuna chciał zobaczyć ich raz jeszcze i przekonać się, jak bardzo zawzięci są oni w swoim bezsensownym pragnieniu walki.

01.23 **Pozwól mi zobaczyć tych, co stanęli tutaj w wojennym szyku, pragnąc w ten sposób zadowolić złośliwego syna Dhrtarastry.**

01.23 *Znaczenie:* Wszystkim wiadomo było, że Duryodhana pragnie zawładnąć królestwem Pandawów. Dzielnie w tych knowaniach sekundował mu jego ślepy ojciec, Dhrtarastra. Dlatego można przyjąć, iż wszystkie osoby, które stanęły po stronie Duryodhany, były tego samego pokroju. Arjuna pragnął zobaczyć ich przed rozpoczęciem walki, aby dowiedzieć się, kim są. Nie miał jednak zamiaru negocjować z nimi w sprawie pokoju. Chciał po prostu ocenić siły tych, którym miał stawić czoła, mimo iż pewien był zwycięstwa, albowiem Krsna siedział u jego boku.

01.24 **Sanjaya rzekł: O potomku Bharaty, wysłuchawszy Arjuna, Krsna skierował wspaniałe rydwan pomiędzy wojska obu stron.**

01.24 Znaczenie: W tym wersecie Arjuna nazwany został Gudakeśą. *Gudaka* oznacza sen, a ten, kto pokonuje sen, nazywany jest *gudakeśą*. Sen jest również oznaką ignorancji. Więc Arjuna, dzięki swojej przyjaźni z Krsną, pokonał zarówno sen, jak i ignorancję. Jako wielki bhakta Krsny, nie mógł zapomnieć Krsny nawet na chwilę, taka jest bowiem natura wielbiciela. Zarówno we śnie, jak i na jawie, bhakta Pana nigdy nie przestaje myśleć o imieniu Krsny, Jego formie, cechach i rozrywkach. Zatem wielbiciel Krsny może pokonać zarówno sen, jak i ignorancję, po prostu nieustannie myśląc o Krsnie. Nazywane jest to świadomością Krsny albo *samadhi*. Jako Hrsikeśa, czyli kontroler zmysłów i umysłu każdej żywej istoty, Krsna zrozumiał cel Arjuna w umieszczeniu wozu pośrodku obu armii. Więc uczynił to i przemówił w ten sposób.

01.25 I w obecności Bhismy, Drony i wszystkich pozostałych władców świata, Pan rzekł: Spójrz no Partho na wszystkich Kaurawów, którzy zgromadzili się tutaj.

01.25 Znaczenie: Jako Dusza Najwyższa każdej żywej istoty, Pan Krsna doskonale wiedział, co się dzieje w umyśle Arjuna. Użycie słowa "Hrsikeśa" w tym kontekście oznacza, iż wie On o wszystkim. Podobnie znaczące jest, odniesione do Arjuna, słowo Partha, czyli syn Kunti albo inaczej Prthy. Jako przyjaciel Arjuna, Krsna chciał poinformować go, że zgodził się być jego woźnicą dlatego, że był on synem Prthy, siostry Jego własnego ojca, Vasudevy. Ale co Krsna miał na myśli, gdy kazał mu spojrzeć na Kaurawów? Czy Arjuna chciał już tutaj powstrzymać się od walki? Krsna nigdy nie spodziewał się tego po synu Swojej ciotki Prthy. W ten sposób, przyjaźnie żartując, Pan odsłonił myśli Arjuna.

01.26 Z miejsca pomiędzy obu armiami Arjuna mógł zobaczyć swoich ojców, dziadków, nauczycieli, wujów, braci, synów, wnuków, przyjaciół, jak również teściów i wszystkich sympatyków.

01.26 Znaczenie: Na polu bitwy Arjuna zobaczył wszystkich swoich krewnych. Widział osoby takie jak Bhuriśrawę, rówieśników swego ojca, dziadków: Bhismę i Somadatę; nauczycieli: Dronacaryę i Krpacaryę; braci swojej matki: Śalyę i Śakuni; swoich braci, jak Duryodhanę; synów, jak Laksmana; przyjaciół, jak Aśvatthamę; sympatyków, jak Krtavarmę itd. Widział również wojska, a pośród nich wielu swoich przyjaciół.

01.27 I ujrawszy wszystkich swoich różnych przyjaciół i krewnych, Arjuna – syn Kunti, nappełnił się współczuciem i przemówił w ten sposób.

01.28 Arjuna rzekł: Mój drogi Krsno, widząc swoich przyjaciół i krewnych, wszystkich tak rozpalonych duchem walki, czuję drżenie w kończynach mego ciała, a suchość trawi mi usta.

01.28 Znaczenie: Każdy człowiek prawdziwie oddany Panu posiada wszystkie dobre cechy, które znaleźć można u osób świętych albo półbogów. Podczas gdy abhakta, niewielbiciel, nawet posiadając wysokie kwalifikacje materialne – dzięki wykształceniu i kulturze – nie posiada cech boskich. Arjuna, jako wielbiciel Pana, zobaczywszy swoich przyjaciół i krewnych na polu walki, od razu przepelnił się współczuciem dla nich, jako że zdecydowali się walczyć ze sobą. Jeśli chodzi o jego własnych żołnierzy, to był on pełen współczucia dla nich już od samego początku, ale czuł on nawet litość dla żołnierzy strony przeciwnej, przewidując ich bliską śmierć. I myśląc w ten sposób, poczuł drżenie w członkach swego ciała i suchość w ustach. Był bardziej lub mniej zdumiony widząc ich owałdniętych dachem walki. Praktycznie całe społeczeństwo, wszyscy krewni Arjuna,

przybyli, aby walczyć z nim. Przygnębiło to wielce Arjunę – dobrego bhaktę Pana. Chociaż nie ma tu o tym wzmianki, można sobie bez trudu wyobrazić, że przyprawiło go to nie tylko o drżenie ciała i suchość w ustach, ale że musiał również płakać z żalu i współczucia. Takie objawy u Arjuna nie były bynajmniej oznaką słabości, ale świadczyły o jego miękkim, zdolnym do współczucia sercu, co jest cechą charakterystyczną dla czystego wielbiciela Pana. Dlatego Powiedziane jest:

*yasyasti bhaktir bhagavaty akincana
sarvair gunais tatra samasate surah
harav abhaktasya kuto ntahad-guna
mano-rathenasati dhavato bahih*

"Kto bez reszty oddany jest Osobie Boga, ten posiada wszelkie dobre cechy półbogów. Natomiast ten, kto nie jest wielbicielem Pana, ma tylko kwalifikacje materialne, te zaś niewielką mają wartość. Jest tak dlatego, że unosi się on na planie mentalnym i niewątpliwie przyciągany jest przez oślepiającą energię materialną." (*Bhag.* 5.18.12)

01.29 **Całe moje ciało drży i jeżą mi się włosy. Mój luk Gandiva wyslizguje mi się z rąk, a skóra moja płonie.**

01.29 **Znaczenie:** Są dwa rodzaje drżenia ciała i jeżenia się włosów. Takie objawy świadczą albo o wielkiej duchowej ekstazie, albo o wielkim strachu spowodowanym jakimiś okolicznościami materialnymi. W realizacji transcendentnej strach nie istnieje. Symptomy wykazywane przez Arjunę w tej sytuacji wywołane zostały strachem materialnym – mianowicie obawą o życie. Świadczą o tym również inne symptomy: z powodu dużej irytacji jego słynny luk Gandiva wyslizgiwał mu się z rąk, a ponieważ serce przepełnione żalem paliło się w nim, miał wrażenie, że płonie na nim skóra. Przyczyną tego wszystkiego było materialne podejście do życia.

01.30 **Nie jestem w stanie pozostać tutaj ani chwili dłużej. Zapominam się i czuję zawrót głowy. Przeczuwam jedynie zło, o zabójco demona Keśi.**

01.30 **Znaczenie:** Z powodu irytacji Arjuna nie był w stanie pozostać na polu walki i zapominał się na skutek słabości swego umysłu. Przyczyną dezorientacji w życiu jest nadmierne przywiązanie do rzeczy materialnych. *Bhavam dvityabhiniveśatah syat* (*Bhag.* 11.2.37): taka bojaźliwość i utrata równowagi umysłowej właściwa jest osobom, na które zbyt duże oddziaływanie mają warunki materialne. Arjuna przewidywał tylko nieszczęście na polu walki – nie uszczęśliwiłoby go nawet zwycięstwo nad wrogiem. Znaczące są tutaj słowa *nimittani viparitani*. Gdy człowiek widzi, że oczekuje go tylko nieszczęście, myśli wtedy: "Dlaczego tutaj jestem?" Każdy zainteresowany jest sobą i swoim dobrobytem. Nikt nie jest zainteresowany Najwyższą Jaźnią. Z woli Krsny, Arjuna objawia tutaj ignorancję względem swego prawdziwego dobra. Nasze prawdziwe dobro leży w Visnu, czyli Krsnie. Uwarunkowana dusza zapomina o tym i dlatego cierpi różne materialne bolączki. Arjuna uważał, że zwycięstwo w walce byłoby dla niego jedynie przyczyną rozterek.

01.31 **Nie rozumiem, jakież to dobro może wyniknąć z zabicia moich własnych krewnych w tej walce ani nie mogę, mój drogi Krsno, pragnąć zwycięstwa, królestwa ani szczęścia.**

01.31 Znaczenie: Uwarunkowane dusze – nie wiedząc, że ich najwyższym interesem i dobrem jest Visnu, czyli Krsna – kierują swoją uwagę na związki cielesne, mając złudną nadzieję, że w nich znajdą szczęście. Pod wpływem złudzenia zapominają nawet, co jest przyczyną szczęścia materialnego. Tutaj Arjuna zdaje się nawet zapominać o kodeksie moralnym obowiązującym *ksatrijów*. Powiedziane jest, że dwa rodzaje ludzi zdolne są do wejścia na potężny i oślepiający glob słoneczny, mianowicie *ksatriya*, który umiera w walce pod osobistym przewodnictwem Krsny, i osoba w wyrzeczonym porządku życia, która poświęca się całkowicie kulturze duchowej. Arjuna nie chce zabić nawet swoich wrogów, nie mówiąc już o swoich krewnych. Sądził, że jeśli zabije krewnych, nie zazna szczęścia w życiu; dlatego nie chciał walczyć. To tak jak osoba, która nie czuje głodu i w związku z tym nie jest skłonna do gotowania. Postanowił, że uda się do lasu, aby tam żyć w odosobnieniu we frustracji. Ale jako *ksatriya* musiał mieć królestwo, aby utrzymać się przy życiu. *Ksatrijowie* bowiem nie mogą angażować się w żadne inne zajęcia. Lecz Arjuna nie posiadał królestwa. Jedyną możliwością odzyskania królestwa odziedziczonego po ojcu, była walka z kuzynami i braćmi. Tego jednak nie chciał uczynić. Dlatego uważał, że powinien udać się do lasu i tam żyć w odosobnieniu we frustracji.

01.32-35 **O Govindo, jakież znaczenie może mieć dla nas królestwo, szczęście albo nawet samo życie, gdy ci wszyscy, dla których możemy tego pragnąć, zgromadzili się tutaj, na tym polu bitwy? O Madhusudano, kiedy nauczyciele, ojcowie, synowie, dziadkowie, wujowie, teściowie, wnuki, szwagrowie i wszyscy krewni gotowi są oddać swoje życie i własność, i stoją teraz oto przede mną, dlaczego mamże pragnąć ich śmierci, nawet chociaż w przeciwnym wypadku oni mogliby zabić mnie? O żywicielu wszystkich stworzeń, nie jestem gotów walczyć z nimi, nawet w zamian za wszystkie trzy światy, nie mówiąc już o ziemi. Jaka przyjemność będziemy mieli z zabicia synów Dhrtarastry?**

01.32-35 Znaczenie: Arjuna nazwał Pana Krsnę Govindą, a to dlatego, że Krsna jest obiektem wszelkiej przyjemności dla krów i zmysłów. Używając tego znaczącego słowa, Arjuna chce dać Krsnie do zrozumienia, co zadowoli jego zmysły. Chociaż zadowalanie naszych zmysłów nie jest zadaniem Govindy, to jeśli my spróbujemy zadowalać zmysły Govindy, automatycznie zadowolane będą i nasze zmysły. W życiu materialnym każdy pragnie zadowalać swoje własne zmysły i chce, aby Bóg spełniał jego polecenia w tym względzie. Pan zadowala zmysły żywych istot na tyle, na ile one na to zasługują, a nie w takim stopniu, jak one mogą tego pragnąć. Jeśli jednak ktoś ma wprost przeciwne nastawienie – mianowicie, gdy on próbuje zadowolić zmysły Govindy bez pragnienia zadowolenia swoich własnych zmysłów, wtedy dzięki Jego łasce spełniane są wszystkie pragnienia żywej istoty. Głębokie uczucie dla społeczeństwa i członków rodziny, okazane tutaj przez Arjunę, częściowo spowodowane jest jego naturalnym dla nich współczuciem. Dlatego nie jest on gotów walczyć. Każdy pragnie pokazywać swoje bogactwa przyjaciołom i krewnym, ale Arjuna obawia się, że wszyscy jego krewni i przyjaciele polegną w walce i nie będzie z kim podzielić się bogactwem po odniesieniu zwycięstwa. Jest to rozumowanie typowe dla życia materialnego. Życie transcendentalne jest jednak inne. W swoim pragnieniu zadowolenia Pana wielbiciel może, jeśli taka jest wola Pana, przyjąć wszelkie bogactwa dla służby Pana. Jeśli jednak Pan nie życzy sobie tego, nie powinien on przyjmować ani grosza. Arjuna nie pragnął zabijać swoich krewnych, a jeśli była jakakolwiek potrzeba zabicia ich, wolał, aby Krsna zrobił to osobiście. Nie wiedział on jeszcze wtedy, że Krsna zabił ich już, zanim jeszcze stanęli na polu walki, i że on miał być tylko instrumentem Krsny. Fakt ten zostanie wyjawiony w następnych rozdziałach. Jako naturalny wielbiciel Pana, Arjuna nie chciał mścić się na swoich niegodziwych kuzynach i braciach, ale planem Pana było, że wszyscy oni mieli

zostać zabici. Bhakta Pana nie mści się na złoczyńcach, lecz Pan nie toleruje żadnej krzywdy wyrządzonej Jego wielbicielowi przez niegodziwców. Pan może usprawiedliwić kogoś, jeśli chodzi o Niego Samego. Nie wybacza On jednak nikomu, kto wyrządził krzywdę Jego wielbicielom. Dlatego Pan był zdecydowany zabić łotrów, chociaż Arjuna pragnął im wybaczyć.

01.36 Skalamy się grzechem, jeśli zgładzimy takich napastników. Nie przystoi nam zabijać synów Dhrtarastry i naszych przyjaciół, o Krsno. Cóż przez to zyskamy, o mężu bogini szczęścia, jakże bodziemy mogli być szczęśliwi, zabiwszy naszych własnych krewnych?

01.36 Znaczenie: Według wskazówek wedyjskich jest sześć rodzajów napastników:

- (1) podający truciznę;
- (2) podpalacz domu;
- (3) atakujący z bronią śmiertelną;
- (4) rabujący bogactwa;
- (5) zajmujący obcy ląd;
- (6) porywacz żon.

Tacy napastnicy mają być natychmiast zabijani i nie ma za to grzechu. Zabijanie takie przystoi zwykłemu człowiekowi, ale Arjuna nie był zwykłą osobą. Był świętobliwy z natury i dlatego chciał postąpić z nimi odpowiednio do tej cechy. Ten rodzaj świętości nie jest jednak odpowiedni dla *ksatriyów*. Owszem, człowiek odpowiedzialny za administrację państwem powinien być świętobliwy, ale jednak nie może być tchórzem. Na przykład Pan Rama był tak święty, że ludzie nawet dzisiaj pragną mieszkać w Jego królestwie (*rama-rajya*), ale Pan Rama nigdy nie okazał się tchórzem. Ravana był napastnikiem w stosunku do Ramy, ponieważ porwał Jego żonę Sitę, i jak wiemy, Pan Rama dał mu wystarczającą nauczkę, nie mającą sobie równej w historii świata. W przypadku Arjuna jednakże należy wziąć pod uwagę to, że miał on do czynienia z napastnikami szczególnego rodzaju, mianowicie ze swoim własnym dziadkiem, swoim nauczycielem, przyjaciółmi, synami, wnukami itd. Stąd owo mniemanie, że nie powinien być tak bezwzględny jak by to było konieczne w stosunku do zwykłych napastników. Poza tym, święte osoby powinny wybaczać. Takie zalecenia dla świętych osób są bardziej istotne niż jakakolwiek potrzeba polityczna. Zamiast zabijać swoich krewnych z politycznych powodów, lepiej byłoby wybaczyć im, kierując się religią i zasadami świętości. Zatem nie uważał takiego zabijania, w imię tymczasowego szczęścia materialnego, za korzystne. Przede wszystkim, królestwo i przyjemności czerpane z niego nie są czymś stałym, więc dlaczego miałyby narażać życie i ryzykować zbawieniem, zabijając swoich powinowatych? Nazwanie Krsny "Madhavą", czyli mężem bogini szczęścia, jest również znaczące w tym związku. Arjuna chce tutaj zwrócić uwagę Krsnie, że jako mąż bogini szczęścia nie powinien On nakłaniać go do zajmowania się sprawą, która ostatecznie doprowadzi do nieszczęścia. Krsna jednakże nigdy nikomu nie przynosi nieszczęścia, a tym bardziej Swoim wielbicielom.

01.37-38 O Janardano, ludzie ci, opanowani przez chciwość, nie widzą niczego złego w zabiciu rodziny ani w klótni z przyjaciółmi, ale dlaczego my, wiedzący że unicestwienie rodziny jest zbrodnią, mielibyśmy tutaj splamić nasze serca?

01.37-38 Znaczenie: *Ksatriya* nie powinien odmawiać udziału w walce ani w hazardzie, jeśli został wyzwany przez stronę przeciwną. Będąc tak zobowiązanym, Arjuna nie mógł odmówić walki, kiedy został wyzwany przez stronę Duryodhany. Arjuna uważał, że jego zaślepieni przeciwnicy nie są w stanie przewidzieć rezultatów takiego wyzwania. On sam

jednakże przewidywał złe skutki i dlatego nie mógł przyjąć tego wyzwania. Zobowiązanie jest czymś wiążącym, gdy jego rezultaty są dobre, ale gdy rzecz ma się inaczej, wtedy nie musimy czuć się nim związani. Rozważywszy wszystkie "za" i "przeciw", Arjuna zdecydował się nie walczyć.

01.39 Wraz z unicestwieniem dynastii zanikają wieczne tradycje rodzinne i wskutek tego reszta rodziny oddaje się bezbożnym praktykom.

01.39 *Znaczenie:* W systemie *varnaśrama* istnieje wiele zasad tradycji religijnej, które mają pomagać członkom rodziny właściwie wzrastać i osiągać wartości duchowe. Za te oczyszczające procesy w rodzinie, praktykowane od narodzin do śmierci, odpowiedzialni są starsi członkowie rodziny. Ale z chwilą ich śmierci takie rodzinne tradycje mogą zaginąć. Pozostali, młodszy członkowie rodziny mogą rozwinąć bezbożne zwyczaje i w ten sposób stracić szansę duchowego zbawienia. Dlatego pod żadnym pozorem nie powinno się zabijać starszych członków rodziny.

01.40 A kiedy w rodzinie panuje bezbożność, o Krsno, kobiety ulegają zhańbieniu, a zdegradowane, o potomku Vrsni, wydają na świat niepożądane potomstwo.

01.40 *Znaczenie:* Dobra populacja w ludzkim społeczeństwie jest podstawą pokoju, dobrobytu i duchowego postępu w życiu. Religijne zasady instytucji *varnaśrama* zostały tak zaplanowane, aby w społeczeństwie panowała przewaga dobrej populacji dla ogólnego duchowego postępu państwa i społeczeństwa. Taka populacja zależy od czystości i religijności kobiet. Tak jak dzieci podatne są na złe wpływy, tak również kobiety łatwo ulegają deprawacji. Dlatego zarówno dzieci, jak i kobiety, muszą znajdować się pod opieką starszych członków rodziny. Zaangażowanie kobiet w różne praktyki religijne chroni je od zbłądzenia (cudzołóstwa). Według Canakya Pandity kobiety nie są na ogół bardzo inteligentne i dlatego nie zasługują na zaufanie. Dlatego różne tradycje rodzinne dotyczące praktyk religijnych powinny zawsze je w takie praktyki angażować, a wtedy ich czystość i oddanie zapewni narodziny dobrej populacji, zdolnej do uczestniczenia w systemie *varnaśrama*. Kiedy upada system *varnaśrama-dharma*, kobiety w naturalny sposób mają swobodę mieszania się z mężczyznami, oddają się cudzołóstwu, ryzykując wydaniem na świat niepożądanej populacji. Przyczyną cudzołóstwa w społeczeństwie są również nieodpowiedzialni mężczyźni i wskutek tego niepożądana populacja zalewa ludzką rasę, narażając społeczeństwo na wojny i epidemie.

01.41 Kiedy wzrasta niepożądana populacja, tworzą się piekielne warunki, zarówno dla rodziny, jak i dla niszczycieli tradycji rodzinnej. W takich skorumpowanych rodzinach nie dba się już więcej o ofiarowywanie wody i pożywienia dla przodków, którzy wskutek tego upadają.

01.41 *Znaczenie:* Według zasad pracy dla rezultatów istnieje okresowa potrzeba ofiarowywania przodkom rodziny pożywienia i wody. Ofiara ta spełniana jest przez kult Visnu, ponieważ spożywanie resztek pokarmu ofiarowanego Visnu może uwolnić od następstw wszelkiego rodzaju grzechów. Czasami przodkowie muszą cierpieć z powodu następstw swoich grzechów, a czasami niektórzy z nich nie mogą nawet otrzymać wulgarnego ciała materialnego i dlatego zmuszeni są pozostać w ciałach subtelnych, jako duchy. Zatem, gdy potomkowie ofiarowują swoim przodkom pozostałości *prasadam*, przodkowie ci zostają wybawieni nie tylko z tej nieszczęśliwej formy, ale i z innych rodzajów nieszczęśliwego życia. Takie usługi oddawane przodkom należą do tradycji rodzinnych i ci, których życie nie

jest służbą oddania, powinni spełniać takie ofiary. Jednak przez samo pełnienie służby oddania jedna osoba może uwolnić setki i tysiące przodków od wszelkiego rodzaju niedoli. Oznajmia to *Bhagavatam* (11.5.41):

*devarsi-bhutapta-nrnan pitrnam
na kinkaro nayam rni ca rajan
sarvatmana yah śaranam śaranyam
gato mukundam parihryta kartam*

"Każdy, kto przyjmuje schronienie lotosowych stóp Mukundy, wyzwoliciela, porzucając wszelkiego rodzaju zobowiązania, i traktuje tę ścieżkę bardzo poważnie, ten nie ma żadnych długów ani zobowiązań wobec półbogów, mędrców, żywych istot w ogólności, wobec członków rodziny, ludzkości ani przodków." Obowiązki takie spełniane są automatycznie przez pełnienie służby oddania dla Najwyższej Osoby Boga.

01.42 Poprzez złe czyny tych, którzy niszczą tradycje rodzinne i w ten sposób są przyczyną wzrostu niepożądanego populacji, rujnowane są wszelkie rodzaje wspólnych planów i zajęć, które służą dobru rodziny.

01.42 Znaczenie: Plany społeczne dla czterech porządków społecznych, połączone z zajęciami służącymi dobru rodziny, tak jak zostało to ustanowione przez instytucję *sanatana-dharma* albo *varnaśrama-dharma*, mają na celu umożliwienie ludzkim istotom osiągnięcie ostatecznego zbawienia. Dlatego łamanie tradycji *sanatana-dharma* przez nieodpowiedzialnych przywódców społecznych jest przyczyną chaosu w społeczeństwie, na skutek którego ludzie zapominają o celu życia – Visnu. Tacy przywódcy nazywani są ślepcami. A osoby, które podążają za nimi, z pewnością zostaną wprowadzone w chaos.

01.43 O Krsno, żywicielu i obrońco ludzi, usłyszałem poprzez sukcesję uczniów, że ci, którzy niszczą tradycje rodzinne, nigdy nie wychodzą z piekła.

01.43 Znaczenie: Arjuna opiera swoje argumenty nie na osobistym doświadczeniu, ale na tym co usłyszał od autorytetów. Jest to sposób otrzymywania prawdziwej wiedzy. Nie można dojść do istoty rzeczywistej wiedzy bez pomocy właściwej osoby, która jest już utwierdzona w tej wiedzy. Istnieje taki system w instytucji *varnaśrama*, w którym za grzeszne działanie należy przed śmiercią poddać się pokucie. Ten, kto zawsze trwa w grzechu, musi przejść przez ten proces pokuty nazywany *prayaścitta*. Jeśli tego nie uczyni, z pewnością skierowany zostanie na planety piekielne, gdzie będzie wiódł marny żywot, będący skutkiem jego grzesznego postępowania.

01.44 Niestety, jakież to dziwne, że przygotowujemy się do popełnienia tak strasznego grzechu. Powodowani żądzą posiadania rozkoszy królewskich, jesteśmy zdecydowani zabić naszych własnych krewnych.

01.44 Znaczenie: Kto kieruje się w swoim działaniu pobudkami egoistycznymi, ten może być zdolny do takich grzesznych czynów, jak zabicie własnego brata, ojca czy matki. Jest wiele takich przykładów w historii świata, ale Arjuna, będąc świętym wielbicielem Pana, zawsze świadomy jest zasad moralnych i dlatego stara się takich czynów unikać.

01.45 Lepiej byłoby dla mnie, by synowie Dhrtarastry, z orężem w ręku, zabili mnie nieuzbrojonego i nie stawiającego oporu na polu walki.

01.45 *Znaczenie:* Jest zwyczajem – zgodnym z zasadami walki obowiązującymi *ksatriyów* – że nie powinno się atakować nieuzbrojonego i nie stawiającego oporu wroga. Arjuna jednakże w takiej niezręcznej sytuacji zdecydował, że nie będzie walczył, nawet jeśli zostanie zaatakowany przez wroga. Nie zważał na to, jak bardzo strona przeciwna zdecydowana była walczyć. Wszystko to jest oznaką dobrego serca Arjuny, co jest cechą wielkiego bhakty Pana.

01.46 Sanjaya rzekł: Przemówiwszy w ten sposób na polu walki, Arjuna odłożył swój łuk i strzały, i usiadł w rydwanie, przepelniony żalem.

01.46 *Znaczenie:* Obserwując położenie przeciwnika, Arjuna powstał z rydwanu. Teraz, opanowany przez rozpacz, usiadł ponownie, odkładając swój łuk i strzały. Taka dobra, o miękkim sercu osoba, pełniąca służbę oddania dla Pana, gotowa jest do zdobycia wiedzy o samorealizacji.

W ten sposób Bhaktivedanta kończy objaśnienia do Pierwszego Rozdziału *Śrimad Bhagavad-gity*, traktującego o obserwacji wojsk na Polu Bitewnym Kuruksetra.